


# Skowroński nagrodzony, kto słuca Wnet ten wie dlaczego

**Piątek 24 października okazał się świętem wolnego słowa w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie.**

Prowadzeniem uroczystości wręczenia nagrody im. Jacka Maziarskiego zajął się Witold Gadowski, wspominając na wstępie o patronie Fundacji i Nagrody. Pani Anna Maziarska opowiedziała o młodzieżowych spotkaniach Akademii Skolimowskiej, prowadzonej m.in. przez p. dr Barbarę Fedyszak-Radziejowską i prof. Andrzeja Zybertowicza. Podziękowała dziesiątkom życzliwych organizatorów, którzy pomagają w podwarszawskiej miejscowości spotkać się młodzieży z przedstawicielami polskiego, współczesnego konserwatyzmu. O nowej odsłonie Akademii w Krakowie przypomniał przedstawiciel ARCANÓW Jakub Maciejewski wspominając spotkania m.in. z kpt.  Stanisławem Szuro i red. Witoldem Gadowskim.

Prof. Jan Żaryn przypomniał skład kapituły nagrody, której przewodniczy: prof. Zofia Zielińska, dr Izabela Galicka, prof. Krzysztof Dybciak, red. Krzysztof Kłopotowski, red. Krzysztof Czabański. Podkreślił też zasługi pięciorga nominowanych: Tadeusza Polkowskiego, „Tadka”, red. Marzeny Nykiel, Krzysztofa Skowrońskiego, Jarosława i Joanny Szarków oraz Tadeusza Płuzańskiego.

Wreszcie nastąpiło ogłoszenie laureata tegorocznej, już piątej, odsłony nagrody im. Jacka Maziarskiego. Został nim Krzysztof Skowroński.

Absolwent filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, a radiowiec z przypadku. A jednak gdy zabierał się za jakiegokolwiek medialne przedsięwzięcie, zawsze obracał je w złoto, jak to było w przypadku dyrektorowania radiowej Trójce. W 2006 Krzysztof Skowroński zaczął szefować popularnemu programowi

„przywracając go – jak sam twierdzi – na trójkowe tory”. Jednak dwa i pół roku później, mimo wzrostu popularności wśród słuchaczy i wpływów z reklam dziennikarz stracił posadę. I dalej – jak to ludzie sukcesu – porażkę przekuł w sukces. Nowy start miał miejsce w pewnej herbaciarni na Saskiej Kępie, gdzie dwa razy w tygodniu spotykali się dziennikarze wyrzuceni z Trójki. Z towarzyskich i intelektualnych dyskusji zrodził się pomysł założenia radia internetowego, a nazwa Wnet padła z ust Grzegorza Wasowskiego. Dziś, oprócz zwiększającej liczby słuchaczy, Wnet wydaje także swojego Kuriera. „Media prawdziwie obywatelskie” dają swoim odbiorcom możliwość udziału w tworzeniu materiałów informacyjnych – jest to pierwsza na tę skalę inicjatywa dziennikarstwa obywatelskiego.

Do tej pory (od jesieni 2010 r.) nagrodzono już pięcioro niepokornych: Pawła Zyzaka, Jacka i Michała Karnowskich, Ewę Stankiewicz i dr hab. Sławomira Cenckiewicza.

(jacekmaziarski.org)